

Poszukiwanie „złota” w Parku Bednarskiego



Piękna tegorocznej jesieni grzech było nie wykorzystać!

Babie lato w październiku to prawdziwy prezent od natury. Są powody do radości - złota polska jesień, temperatura powyżej 25 st. Celsjusza i snujące się babie lato, czyli delikatne pajęczynowe nitki, to jak na połowę października wyjątkowo przyjemny obraz.

Dlatego celem jednej z październikowych wypraw grupy 1 był park im. Wojciecha Bednarskiego w Krakowie.



Była to wyprawa na poszukiwanie „złota”.

Tak, właśnie złota!

Wcale nie robiliśmy wykopalisk, ani nie płukaliśmy piasku ... wystarczyło rozejrzeć się dookoła, spojrzeć przed siebie, w górę...

Zewsząd bił oślepiający blask złociście mieniących się w promieniach jesiennego słońca liści.



Podziwialiśmy park w jego jesiennej odświeżeniu. Florę, a nawet faunę – czarne wiewiórki smagały co jakiś czas swoimi ogonkami niczym malarz po rudym płótnie z liści.

Rozpoznawaliśmy i nazywaliśmy niektóre gatunki drzew i ich owoce.

Wiele okazów zabraliśmy ze sobą do przedszkolnego kącika przyrody, a złoto jesiennych liści, niemal wylewało nam się z kieszeń.



Przyjemnie i edukacyjnie spędzony czas w parku, to najlepszy pomysł na relaks – co więcej, wcale nie trzeba wyjeżdżać za miasto, żeby zobaczyć piękne miejsca!



Polecamy wszystkim!



tekst – Małgorzata Sroka

zdjęcia – Lucyna Kopek